INFORMATOR

TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW REGIONU ŻORSKIEGO W ŻORACH

KONTO SOP ŻORY NR. 6-55

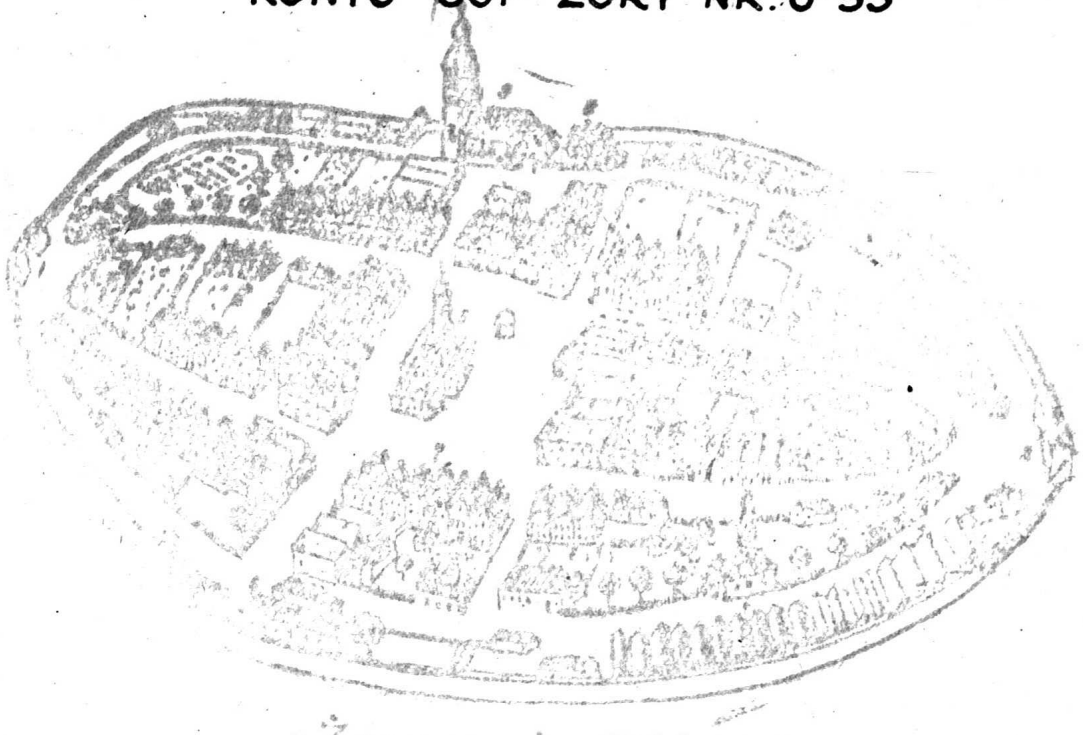

Żory w roku 1766

KOMITET REDAKCYJNY TMRŻ:

BRZEZICKA ANNA, KALETA ZENON, KRYSZTAFKIEWICZ JÓZEF
LASOWSKI ZYGMUNT, ŁYTKOWSKI STEFAN, NOGOWCZYK BOLESŁAW,
OBERAJ HUBERT, PRZELIORZ BRUNON, PIETRZYK FRYDERYK.

WYDANO W SIERP 1968

L A S K O W S K I Z Y G M U N T

W 23 ROCZNICE W A L K O W Y Z W O L E N I E M I A S T A Ż O R

W rozgrywającym się epilogu II-giej wojny światowej - genialny manewr oskrzydlający 59 Armii Radzieckiej pod wodzą gen. pułkownika I. Korownikowa i gen. majora P. Lebiediewa przyniósł wolność Ziemi Krakowskiej a następnie Ziemi Śląskiej. Kryptonim "Złotyje wrota", realizowany przez I Front Ukraiński pod wodzą marszałka Koniewa, doprowądził pod koniec stycznia 1945 r. do wyzwolenia przemysłowych miast Śląska spod hitlerowskiej okupacji. Za tę mistrzowską strategię wojenną Rząd Polski Ludowej nadał gen.płk. Korownikowi Krzyż Grunwaldu.
Po wyzwoleniu Krakowa, Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego i Katowic - jednym z dalszych epizodów walk radziecko-niemieckich stała się Ziemia Rybnicka, która u wrót Bramy Morawskiej stanowiła dla wroga dogodną barierę obronną. Płaskorzeźba terenu pokryta bagnami, lasami i stawami stwarzała naturalne warunki obronne dla niemieckiego zgrupowania. W takich okolicznościach Żory stały się głównym ogniwem niemieckiego systemu obronnego. Z tych też względów w końcowej fazie II wojny światowej ośrodkiem bojów stały się Żory, a jego czaskres walk od 29 stycznia do 24 marca 1945 r. wszedł do dziejów miasta Żor jako wydarzenie boju i lokalnego tragizmu.
W dniu 24 marca 1945 r. - 38 Armia Radziecka pod wodzą gen.pułk. K. Moskalenki wspólnie z I Czechosłowacką Brygadą Pancerną, dowodzoną przez majora Waldimira Janka, podjęły walki o wyzwolenie Żor. Zapoczątkowały one drugi etap operacji górnośląskiej, której celem było rozgromienie raciborskiego zgrupowania wojsk hitlerowskich. Celem wyzwolenia Śląska Cieszyńskiego, przemysłowego Zagłębia Morawskiej Ostrawy, jak i zachodnich obszarów Opola - Armia marsz. Koniewa uderzyła na wroga od wschodu, przy czym główne uderzenie zostało skierowane na Żory. Przed zadaniem ostatecznego ciosu Niemcy przygotowali miasto do długotrwałej obrony. Wschodnią część Żor wzmocnili oni minowymi polami, zasiekami z drutu kolczastego i licznymi zaporami przeciwczołgowymi. Żor i Rybnika broniła jednostka 68 niemieckiej dywizji piechoty, wzmocniona czołgami i działami pancernymi.

Dowództwo radzieckie podejmując ofensywę dokonało na odcinku frontu żorskiego - odpowiedniego zgrupowania wojsk. Już w drugiej połowie marca 1945 r. przerzucono I Czechosłowacką Brygadę Pancerną do pasa działań 38 Armii Radzieckiej.

W takich okolicznościach pierwszy bój o silnie umocnione Żory podjęli żołnierze czechosłowaccy. Rano o godz. 7-mej padł rozkaz natarcia. Zapoczątkowany on został zwycięską pieśnią artylerii przy wtorze huraganowego ognia katiusz. Podjęte natarcie zostało natychmiast wsparte samolotami, które bombardowaniem zlikwidowały obronne stanowiska nieprzyjaciela. W decydującym momencie wkroczyła do bojowej akcji gwardyjska II Dywizja Piechoty wraz z II Czechosłowackim Batalionem Czołgów. Dwugodzinne natarcie posiłkuje 351 Dywizja Piechoty Radzieckiej przy współudziale I Batalionu Czołgów Czechosłowackiej Brygady Pancernej, wykonując główne uderzenie w kierunku Żor i Wodzisławia. Silne natarcie na skrzydłe północnym i południowym doprowadza do okrążenia wroga. W drugim natarciu III Batalionu Czołgów Czechosłowackiej Brygady Pancernej przełamał opór wroga od północy dochodząc o godz. 13-tej do wsi Rogoźnej. Ten taktyczny manewr zamknął drogę odwrotu niemieckim jednostkom na zachód i spowodował opanowanie miasta Żor o godz. 11-tej.
Taki był krwawy bój o Żory. Cztero-godzinna zwycięska walka wyzwoliła Żory spod okupacji hitlerowskiej.
W walce o Żory zostało uszkodzonych 5 czołgów, a w boju poległo 12 żołnierzy i oficerów oraz 29 zostało rannych. Znaczniejsze straty były nieprzyjaciela, który stracił 69 żołnierzy zabitych, a 20 wzięto do niewoli. W ręce zwycięzców dostała się bateria artylerii, 10 karabinów maszynowych i liczny sprzęt techniczny. Zdobycie Żor doszło do skutku przy współudziale ruchu partyzanckiego, jak i informacyjnej działalności społeczeństwa. Wspólnym wysiłkiem batniej Armii Radzieckiej, Czechosłowackiej oraz polskiego społeczeństwa Żory i Rybnik zostały uwolnione od jarzma hitlerowskiego.

O B E R A J H U B E R T, L A S K O W S K I Z Y G M U N T

ZE WSTĘPNEJ DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW REGIONU ŻORSKIEGO W Ż O R A C H .

Myśl założenia TMRŻ w Żorach zrodziła się w okresie obchodu 1000-lecia Państwa Polskiego, w atmosferze mobilizującej społeczeństwo do nadchodzących obchodów jubileuszowych 700-lecia istnienia naszego miasta. Celem zaktywizowania kulturalnego ruchu regionalnego grono społecznych aktywistów oświatowych zorganizowało dnia 21 stycznia 1967 r. zebranie, które podjęło uchwałę przeprowadzenia wstępnych prac organizacyjnych. 1/

Na podstawie decyzji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach - Urzędu Spraw Wewnętrznych z dnia 12 maja 1967 r. zatwierdzającej statut, Towarzystwo podjęło działalność w Miejskim Domu Kultury w Żorach. Po dokonaniu wstępnych prac organizacyjnych Zarząd przystąpił do realizacji wysuniętych problemów, dotyczących organizacji obchodów jubileuszowych miasta, ochrony historycznych zabytków, upamiętnienia czynów bohaterskich i prowadzonych walk o wyzwolenie narodowo-społeczne. Nadto zmierzane do poszerzenia działalności oświatowej oraz zaktywizowania środowiska do współpracy z TMRŻ. W dążeniu do spopularyzowania ruchu kulturalno-oświatowego, jak i poznania dziejów miasta i jego regionu jako eksponowanego środowiska przemysłu węglowego, podjęto starania około uwypuklenia regionalnych zjawisk drogą publikacji.

Dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się władz partyjnych i administracyjnych

1/ Genezę Towarzystwa oraz jego składu osobowego omówiono w Informatorze TMRŻ z września 1967 r.

oraz Dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego zostały pokonane wstępne trudności związane z wydawaniem zaprojektowanego Informatora.

Wydany przez TMRŻ pierwszy Informator zyskał wielką popularność ze względu na publikację dokumentu założenia obronnego miasta Żor w roku 1272 oraz dzięki tytułowej stronie upowszechniającej herb miasta Żor i jego zabytkowy rynek w średniowiecznym układzie urbanistycznym.

Drugim czołowym elementem działalności TMRŻ była troska około pielęgnacji historycznych zabytków miasta. W tym zakresie działalności Zarząd nawiązał współpracę z Powiatowym i Wojewódzkim Wydziałem Kultury - Konserwatorami i Okręgową Komisją Ochrony Zabytków w Katowicach. W wyniku podjętej współpracy i zabiegów Towarzystwa, zachowano średniowieczną architekturę rynku, która uległa zniszczeniu w czasie działań II wojny światowej. Nadto przeprowadzono rejestrację zabytków miasta Żor i jego okolicy, wyznaczając 9 społecznych opiekunów do pielęgnacji terenowych pamiątek, jak i pomników ofiar faszyzmu hitlerowskiego. Również sporządzono fotograficzną dokumentację zabytków żorskich jako podstawę do wydania albumu. Zarząd w realizacji zadań i celów statutowych zadeklarował współpracę z Miejskim Domem Kultury w Żorach, z Towarzystwem Miłośników Ziemi Rybnickiej i Wodzisławskiej oraz instytutami i zakładami pracy. Wzajemna pomoc programowa przyczyniła się do wymiany doświadczeń oraz zwiększyła możliwości poszerzenia działalności kulturalno-oświatowej.

Szesnasto-miesięczna działalność Towarzystwa pozwoliła zorganizować i zrzeszyć 161 członków o następującym składzie socjalnym: pracowników umysłowych 98, pracowników fizycznych 42, rolników 14, emerytów 7, w tym mężczyzn 101 i kobiet 60. Bardzo pozytywnym objawem jest znaczny udział kobiet /37,7 %/w środowiskowym ruchu kulturalnym. W pierwszych szeregach członkostwa Towarzystwa kroczą: Liceum Ogólnokształcące im. Karola Miarki, Szkoła Zawodowa, Szkoła Podstawowa Nr 1 i 2, służba Zdrowia oraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Żorach.

Zarząd mając na uwadze okazaną życzliwość Dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego dla rozwoju TMRŻ, jak i poparcie w zabudowie żorskiego śródmieścia, postanowił zaliczyć mgr inż. Jerzego Kucharczyka w poczet honorowych członków Towarzystwa.

Poszerzeniem i zgłębieniem działalności kulturalno-oświatowej kierowała Komisja Historyczno-Wydawnicza i Kulturalno-Oświatowa. Ukonstytuowana Komisja Historyczno-Wydawnicza 6 czerwca 1967 r. w zespole osobowym: Przeliorz Brunon - przewodniczący, Dudek Ewa - sekretarz oraz jej członkowie: Brzezicka Anna, Kaleta Zenon, Krysztafkiewicz Józef, Laskowski Zygmunt, Pietrzyk Fryderyk i Zielonka Stefan, wzbogacała pracę artykułami związanymi z jubileuszem miasta. Aktywizacją ruchu kulturalno-oświatowego zajmowała się Komisja Kulturalno-Oświatowa, zorganizowana dnia 24 kwietnia 1967 r. w składzie osobowym: dr Stefan Łytkowski - przewodniczący, Irena Koba - sekretarz i jej członkowie: Aleksandra Borkowska, Tadeusz Kasprowski, Halina Oberaj, Hubert Oberaj i Franciszka Probosz. Potęgowała ona działalność oświatową organizowanymi prelekcjami, wystawami i konkursowymi turniejami. Doborowa tematyka odczytów spowodowała, że frekwencja zamykała się liczbą od 90 - 230 osób.
Dodatnim zjawiskiem organizowanych imprez był liczny udział młodzieży, przez co TMRŻ wpływało dydaktycznie i wychowawczo na młodzieżowe środowisko. A oto wygłoszone prelekcje w salach MDK w Żorach: 23 maja 1967 r. "Higiena osobista" - dr Stefan Łytkowski, 230 słuchaczy, 6 czerwca 1967 r. "Powstanie obronnego miasta Żor" - prof. Zygmunt Laskowski, 150 słuchaczy, 22 listopada 1967 r. "Medycyna w służbie zdrowia" - dr Stefan Łytkowski, 123 słuchaczy, 29 listopada 1967 r. "Maria Curie Skłodowska" - dr Stefan Łytkowski, 90 słuchaczy, 6 grudnia 1967 r. - "Żory jako miasto zabytkowe" - prof. Zygmunt Laskowski, 105 słuchaczy. Nadto zasięgiem działalności Komisji zostały objęte terenowe zakłady pracy i sąsiednie wsie, w których odbyły się następujące prelekcje: "Rola powstań śląskich na tle 1000-lecia Państwa Polskiego" - w Miejskim Szpitalu, "Żory w przeszłości i teraźniejszości" - w Zakładach Urządzeń Sygnalizacyjnych, "Zabytki historyczne Żor i jego regionu" - w świetlicach gromadzkich Boryni, Rogoźnej i Szczejkowicach. Prelekcje te były prowadzone przez prof. Zygmunta Laskowskiego.

Nadto prof. Józef Krysztafkiewicz w Fabryce Żeliwa M-16 wygłosił prelekcję pt. "Początki i rozwój hutnictwa w Żorach i jego okolicy".
Komisja Kulturalno-Oświatowa, pozostając w ścisłej współpracy z Miejskim Domem Kultury organizowała nagrodowe konkursy o tematyce: "Z przeszłości i teraźniejszości miasta Żor" oraz " Czy znasz Związek Radziecki". Atrakcyjną formą działalności były zorganizowane w hollu MDK wystawy - a to: wizualna wystawa "Żory w latach 1920 - 1946" i wystawa "Oświęcim" przy współudziale ZBoWiD-u. Wzbudziły one wielkie zainteresowanie, które znalazły wyraz w liczbie 1430 zwiedzających osób.
Obie Komisje skupiły szerokie grono społecznych działaczy kulturalnych i znawców historii miasta. Oni tworzą Komitet Redakcyjny Informatora TMRŻ a ich zapał i poświęcenie popularyzują dorobek Towarzystwa. Działalność TMRŻ opierała się na zespołowej pracy członków, która w swej treści wpływała na umasowienie kultury środowiska a zarazem kształtowała jego duchowe oblicze.

I M I E N N Y W Y K A Z C Z Ł O N K Ó W

Towarzystwa Miłośników Regionu Żorskiego w Żorach

I. C z ł o n k o w i e z a ł o ż y c i e l e :

1. Dudek Alojzy
2. Hilewicz Michał
3. Kadłubiec Leopold
4. Kaleta Zenon
5. Krysztafkiewicz Józef
6. Kuczera Maksymilian
7. Laskowski Zygmunt
8. Lokaj Paweł
9. dr Łytkowski Stefan
10. Nogowczyk Bolesław
11. Oberaj Halina
12. Oberaj Hubert
13. Pietrzyk Fryderyk
14. Przeliorz Brunon
15. Rubiś Bolesław
16. Wieczorek Bolesław
17. Wyrobek Barbara.

II. Członkowie honorowi.

Mgr inż. Jerzy Kucharczyk - Dyrektor Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Rybniku.

III. Członkowie zwyczajni

18. Bałdyk Jadwiga
19. Basista Wiktor
20. Bartniczek Joachim
21. Baster Bolesław
22. Białecki Edward
23. Błażyca Eufemia
24. Bielich Alfons
25. Bielich Piotr
26. Bober Henryk
27. Bojda Florian
28. Borkowska Aleksandra
29. Borkowski Sebaldus
30. Braszczok Teresa
31. Brocławik Józefa
32. Brząkalik Józef
33. Brząkalik Sylwester
34. Buchalik Alojzy
35. Buchman Augustyn
36. Buchman Leokadia
37. Chwiłowicz Bolesław
38. Cieplik Alojzy
39. Cimała Jan
40. Cienciała Ryszard
41. Cnok Eugeniusz
42. Czerna Zuzanna
43. Dastyk Faustyn
44. Daszkiewicz Stefania
45. Dziadek Alojzy
46. Dziadek Ewa
47. Dudek Ewa
48. Dudek Maria
49. Dziwoki Franciszek
50. Fiedor Krystyna
51. Fizia Piotr
52. Fojcik Stefan
53. Frąckowiak Lidia
54. Gliński Janusz
55. Gerc Tadeusz
56. Gocyła Władysław
57. Grodoń Sylwester
58. Grott Stanisław
59. Habdas Alfred
60. Herman Kazimierz
61. Herman Józef
62. Hilewicz Izabela
63. Janas Małgorzata
64. Jaziorek Erwin
65. Jośko Jan
66. Jośko Józef
67. Kadłubek Maksymilian
68. Kaleta Janina
69. Kania Józefa
70. Kania Marian
71. Karaś Jerzy
72. Kasprowski Tadeusz
73. Kędzier Józef
74. Kieloch Bogumił
75. Koba Irena

76. Koba Franiczsek
77. Koczar Henryk
78. Kołodziejczyk Łucja
79. Koper Leokadia
80. Korczyńska Elżbieta
81. Kornas Felicjan
82. Kowalczyk Bronisław
83. Kuboszek Helena
84. Kuczmierczyk Anna
85. Kuczmierczyk Jan
86. Kunicka Zofia
87. Kuś Bolesław
88. Kuczera Henryk
89. Kuźnik Alfons
90. Kozak Henryk
91. Lanuszny Ernest
92. Lanuszny Ernest
93. Lanuszna Gertruda
94. Lepich Salomea
95. Leśnikowski Ryszard
96. Lubszczyk Wilibald
97. Łypek Sylwin
98. Majowski Czesław
99. Majowska Daniela
100. Marciniak Teresa
101. Niechoj Franciszek
102. Neuman Irmgarda
103. Ochman Grażyna
104. Ochman Ludwik
105. Orawski Karol
106. Palut Henryk
107. Paprotny Stanisław
108. Paszenda Franciszek
109. Paszek Aniela
110. Pawlas Aniela
111. Pełka Piotr
112. Piecha Stanisław
113. Piecha Jadwiga
114. Piksa Jadwiga
115. Pniak Franciszek
116. Podgórska Elżbieta
117. Polczyk Lidia
118. Ranoszek Anna
119. Rojek Bolesław
120. Rojek Jerzy
121. Rosenstrauch Aleksander
122. Rosenstrauch Urszula
123. Sikora Emilia
124. Słupik Maria
125. Śmietana Antoni
126. Smyczek Zygmunt
127. Sosna Maria
128. Sołtysek Marian
129. Szczęsna Wiktoria
130. Szczepański Władysław
131. Szeliga Renata
132. Szymuś Eugenia
133. Szymura Jan
134. Szymura Renata
135. Stępień Agrypin
136. Stępień Jadwiga
137. Suchniel Czesław
138. Synoradzki Adam
139. Śliwa Barbara
140. Tomecki Jan
141. Tomala Paweł
142. Wala Gertruda
143. Wawak Stefania
144. Wawrzyniak Krystyna
145. Wawrzyczek Kazimierz
146. Weisman Janina
147. Weisman Waldemar
148. Weisman Wilibald
149. Wieczorek Antoni
150. Wiśniarz Eugenia
151. Witoszek Jan

152. Wojtynek Lidia
153. Wowra Renata
154. Wyrobek Bogusław
155. Wyrobek Adolf
156. Wyrobek Tadeusz
157. Wyrobek Rudolf
158. Zagoła Dominik
159. Ziebura Elżbieta
160. Zielonka Stefan
161. Zmiertka Barbara.

L A S K O W S K I Z y g m u n t

N A R O D Z I N Y O B R O N N E G O M I A S T A
Ż A R [1]

Wydany w Raciborzu, dnia 24 lutego 1272 r. dokument stwierdza, że książę opolski Władysław - dbały o obronność kraju, postanawia za uprzednią radą dostojników wojskowych założyć obronne miasto w żarskiej osadzie.
Ponieważ w chwili zakładania warowni była ona w dziedzicznym posiadaniu rycerza Chwaliszewskiego, dlatego książę Władysław podjął zabiegi około prawnego jej nabycia.
Dworzanin Chwaliszewski, ujęty obfitymi przywilejami ekonomicznymi, nadanymi przez Władysława Opolczyka, odstępuje księciu dziedziczną wieś żarską, za którą w drodze wymiany otrzymuje z prawem wieczystego dziedziczenia książęcą osadę wielską Ściernie - położoną w pobliżu Pszczyny [2].

1/ artykuł opracowano na podstawie opublikowanego dokumentu w Informatorze wrześniowym 1967 r. st. 3 i 4. Nazwa dzisiejszych Żor uległa zniekształceniu. Zgodnie z przekazami średniowiecznej dokumentacji stosuję prawidłową nomenklaturę Żary.
Artykuł dotyczy popularyzacji jubileuszu miasta Żor.
2/ Książęce Ściernie nabył Chwaliszewski w dokładnie oznaczonych granicach. Zasięgu terytorialnego byłej wsi rycerskiej Żar dokament nie podaje. Jest to poważna luka dla dziejów naszego miasta. Powoduje ona trudności zlokalizowaniu starego grodu żarskiego.

Transakcja wymienna osad wiejskich - Ż a r za Ś c i e r n i e - doszła do skutku z wielkim uszczerbkiem książęcego skarbu, albowiem nabyte Ściernie przez Chwaliszewskiego zostały całkowicie zwolnione od ciężaru prawa książęcego.
Z woli Władysława, księcią Opola i Raciborza - Ściernie w dokładnie oznaczonych granicach zostały zwolnione od danin zbożowych i dziesięcin oraz wszystkich większych i mniejszych służebności, jak i od świadczeń z hodowlanej gospodarki. Nadto zagwarantowane Chwaliszewskiemu dochody z postawionych młynów, z połowu ryb w rzece Wilka i w nowo założonych stawach - wraz z płynącymi dochodami z polowania, łowienia ptaków, rybołóstwa i bartnictwa. 3/
Ta wielka ofiarność i hojność księcia doprowadziła do nabycia wsi żarskiej, która z postanowienia przezornej o dojrzałej Rady Dworskiej zostaje podniesiona do godności obronnego miasta pod nazwą - C I V I T A S S A R I.
W wyniku przemyślanych obrad zostaje ogłoszony w Raciborzu erekcyjny akt w dzień św. Macieja 1272 r. 4/ Historyczny fakt narodzin obronnego miasta Żar, jako wyraz doniosłego znaczenia polityczno-ekonomicznego, został usankcjonowany świtą rycerskich dygnitarzy - w przytomności Stoigniewa, Wiebysława, Jana kasztelana w Bytomia, Jaśka z Błotnicy, Debita i Stefana.

Spośród powstających zamków i twierdz XIII w. na Śląsku, jedynie Żary szczycą się historycznym rodowodem obronnego miasta, z wyszczególnieniem chronologii jego narodzin i przemyślaną akcją założenia.
Dopełnieniem źródłowej wiadomości, mówiącej o powstaniu obronnego miasta, jest zbliżona do historycznych faktów średniowieczna legenda, która głosi, że córki księcia opolskiego upodobały sobie do tego stopnia założone miasto, że jedna z nich była fundatorką prafialnego kościoła, a druga opasała miasto obronnymi murami. Jądrem historycznej prawdy

3/ Obok treści politycznej dokument z roku 1272 rzuca światło na ówczesne stosunki gospodarczo-społeczne Śląska. Zagadnienie to zostanie omówione osobno.
4/ Źródłowa chronologia stwierdzona faktem powstania obronnego miasta daje podstawę dla zorganizowania w 1972 r. jubileuszu 700-lecia miasta Żor.

w przekazanej legendzie jest fakt, że książęcy dom ppolski był założycielem miasta, kościoła i obronnych murów. Tak historyczna metryka narodzin miasta jak i żarska legenda stwierdzają, że człowym atrybutem powstającego miasta miała być jego rola obronna.

Poza tymi przekazami także dwupolowy herb miejski dokumentuje charakter obronności miasta. W lewym polu tarczy, na niebieskim tle widnieje przepołowiony złoty orzeł górnośląski, a w prawym polu na czerwonym tle - srebrny miecz książęcy, ostrzem skierowany ku dołowi, jako symbol obronności miasta. Herb żarski obok reprezentacyjnej oznaki, która wyrażała się w napisie "Sigillum senatus populique Civitatis Sari [5] " jest żywą tradycją przeszłości, która w symbolicznych godłach wyraża dzieje narodzin twierdzy wraz z jej funkcjami. Widniejący w herbie orzeł Piastów górnośląskich wskazuje, że Władysław był założycielem miasta, a książęcy miecz dobitnie wyraża atrybut jego obronności. Dokument książęcy poza lakoniczną notatką, pełną troskliwości zabezpieczenia kraju budową twierdz - ex volentes nostrae terras civitatum munitionem subweniere - nie wzmiankuje dlaczego postanowiono zlokalizować fortecę w starej osadzie żarskiej. Nabycie tej wsi za wysoką cenę świadczy, że musiała ona już wcześniej spełniać doniosłe funkcje kultowe i polityczno-ekonomiczne, w wyniku których cieszyła się szczególnymi względami księcia.

Z przestrzeni niemal 700-letniej egzystencji miasta Żar trudno orzec, dlaczego spośród licznych osad Ziemi Rybnickiej wybrano żarską wieś na zlokalizowanie warowni. Szkoda, że wydana w roku 1888 historia miasta Żor pominęła milczeniem to zagadnienie. [6]

Podjęte rozważania w sprawie tego zagadkowego problemu na tle historycznych wydarzeń XIII w. z uwzględnieniem warunków fizjograficznych i strategicznych są próbą odtworzenia faktów, które zadecydowały o losach narodzin i lokalizacji fortecy w byłej słowiańskiej osadzie żarskiej.

5/ Pieczęć Rady i Ludności miasta Żar.

6/ A. Weltzel. Geschichte der Stadt Sohrau in Ober Schlesien 1888 r.

Nie bez znaczenia dla dziejowych losów powstania obronnego miasta Żar była ta okoliczność, że na południowym krańcu Sudetów, naturalnej granicy Czech i Polski leżała Brama Morawska, będąca dogodną drogą wypadową dla ekspansywnej polityki czeskiej.

Z tego właśnie powodu zachodziła konieczność zabezpieczenia strategicznego szlaku, prowadzącego z Czech na polskie ziemie. Już w zaraniu Polski Piastowskiej ziemia raciborsko - rybnicka stanowiła barierę przed czeską ekspansją na odcinku południowo-zachodniej granicy, o czym świadczą wczesno - historyczne grody Lubomia i Racibórz, w rzędzie których kroczyły Żary, Pszczyna, Rybnik i Wodzisław. Głównym ośrodkiem obronnym były wówczas przysłowiański gród w Lubomii, który leżał na przedpolu Bramy Morawskiej, jako strażnica szlaku do ówczesnego centrum Polski - do Gniezna. Wśród nieznanych okoliczności, być może w roku 1038, w czasach łupieskiego najazdu Brzetysława na Polskę - Lubomia została zniszczona.7/ W 100 lat po upadku lubomskiego grodu centrem polityki Polski staje się Kraków. W nowych okolicznościach politycznych Ziemia Rybnicka z racji geopolitycznego położenia miała nadal spełniać obronną rolę, wobec tego zachodziła konieczność usytuowania u wylotu Bramy Morawskiej nowej, obronnej reduty, broniącej strategicznego szlaku prowadzącego do Krakowa.

Nie ulega wątpliwości, że przy wznoszeniu warowni obok momentów strategicznych wchodziły w rachubę także elementy fizjograficzne. Żarska osada otoczona w średniowieczu licznymi jeziorami, bagnistymi terenami, rzeką Rudą, lasami i potokami, stwarzała z natury obronne warunki, które przyczyniły się do usytuowania twierdzy.8/

Z momentami strategiczno-fizjograficznymi kroczyły w parze probelmy polityczno-ekonomiczne.

7/ R. Jakimowicz. Wstępne badania na grodzisku w Kruchelańskim Lesie str. 36.

8/ w dziejach powstania obronnych miejsc zawsze brano pod uwagę możność wyzyskania terenowych warunków fizjograficznych, które nie tylko zmniejszały koszty ic czas budowy warowni, ale także wzmacniały jej obronność znatury.

W roku 1138 Śląsk na skutek przeprowadzonego testamentu Bolesława Krzywoustego został wyodrębiony pod względem politycznym jako samodzielna dzielnica. W wirze politycznych, rodzinnych rozgrywek rodzi się partykularyzm terytorialny Śląska, który w roku 1202 doprowadził do powstania Księstwa Opolsko - Raciborskiego.
Wyodrębnione księstwo znalazło się na pograniczu ścierających się antagonizmów polsko-czeskich i dlatego uwaga dworu książęcego skoncentrowała wysiłki około zabezpieczenia granic obronnymi warowniami.
W czasach panowania Władysława, księcia Opola i Raciborza / 1248 - 1281 /, Ziemia Rybnicka z racji kresowego położenia była terenem ustwicznych rozgrywek politycznych pomiędzy Przemyślidami i Andegawenami. W takich okolicznościach Władysław opolski nie mógł być biernym widzem, gdyż jako władca terenu był on korzystnym partnerem w układzie powstających sojuszów, przez co stawał się wyrazicielem politycznych zamierzeń walczących stron. W splocie narastających sąsiednich antagonizmów jedynie kresowa forteca, zlokalizowana na szlaku ścierających się konfliktów, mogła zabezpieczyć polityczno-ekonomiczne interesy księstwa opolsko-raciborskiego. I właśnie stary gród żarski, leżący u wrót Moraw na dogodnym szlaku handlowo-strategicznym, doskonale nadawał się na zlokalizowanie nowej fortecy.
U kolebki narzędzin warowni, obok momentów politycznych legł również problem ekonomiczny. Już we wczesnym średniowieczu żarska strażnica zabezpieczała kupieckie karawany i udzielała im pomocy przy niebezpiecznych przeprawach. W miarę rozwoju handli wzrastała obronna służba środowiska żarskiego na tranzytowym szlaku handlowym. Przez Żary prowadziła droga solna, jako główny szlak handlowy z Krakowa do Raciborza i Opawy. 9/

9/ A. Nowakowa, Rozmieszczenie komor celnych str. 4,5.

Tu więc skoncentrował się handel o znaczeniu międzynarodowym i stąd też kupcy skierowywali towary do celowego miejsca przeznaczenia i na Węgry, i na Ruś, i do Czech i do Wrocławia. A zatem potrzeba obronnego miasta wypływała z racji ekonomicznych interesów księstwa, z tym, że powstająca twierdza nie tylko miała spełniać polityczne funkcje w służbie Księstwa Opolskiego, ale także stać na straży zabezpieczenia tranzytowego handlu i zasilać skarb dochodami z wymiany handlowej oraz z różnych opłat kupieckich.
W świetle wstępnych rozważań geopolitycznych należy jeszcze na podstawie wydarzeń dziejowych drugiej połowy XIII w. sprecyzować sprawę lokalizacji imbudowy żarskiej warowni, która wynikała z nakazu chwili.
Z dokumentu Władysława dowiadujemy się, że narddziny warowni dochodzą do skutku po odbytej naradzie rycerstwa - consilie militum - która miała na uwadze przezorną troskliwość interesów Państwa - provido, jak i sprawę przyśpieszenia budowy warowni - maturo. Tyle mówi dokument. Należy zatem przeanalizować nakaz budowy twierdzy, wynikający z przezornej troskliwości dworu książęcego.
Wydarzenia polityczne drugiej połowy XIII w. naprowadzają na fakty, które były nakazami realizowania obronnych interesów politycznych księstwa opolsko-raciborskiego.
Czas poprzedzający budowę twierdzy żarskiej wypełnia aktywna polityka Ottokara II, króla Czech, który w roku 1271 podporządkował swoim celom politycznym Piastowiczów Wrocławiskich.10/
Wobec zachodzących obaw rozciągnięcia zwierzchnictwa czeskiego nad ziemiami opolsko-raciborskimi, Władysław Opolski rozwinął akcję bronienia niezależności politycznej swego Księstwa. W takich okolicznościach politycznych zrodziła się na dworze książęcym przezorność, która kazała księciu zabezpieczyć granicę od strony czesko-morawskiej. Powstająca twierdza żarska na przedpolu Bramy Morawskiej miała spełniać tę rolę.

10/ PAU. Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400 str. 184.

Ekspansywna polityka Ottokara II na Śląsku splatała się z akcją opanowania alpejskich krajów przez Przemyślidów. Na tle zaborczej polityki Ottokara II w środkowej Europie dochodzi do długotrwałych walk z Andegawenami. Próbom zaborczości Ottokara II przeciwstawia się obóz polsko - węgierski. 11/ A kiedy w drugiej połowie XIII w. spadek po Babenbergach spowodował zbrojny konflikt pomiędzy Belą IV, królem Węgier, a Przemysławem Ottokarem II o sukcesję austriacką, wówczas senior Krakowa, Bolesław Wstydliwy jako niezawodny sprzymierzyniec Węgier wspiera Andegawenów w trzech wyprawach wojennych, prowadzonych przeciw Czechom w latach 1253, 1260 i 1261. Podczas wojny 1253 r. książę krakowski i opolski stają po stronie Beli IV. Wyrazem tej jedności był wspólny najazd na Ziemię Opawską wsparty przez Daniela Ruskiego i jego syna Lwa. 12/
Po roku 1253 nastąpiła zmiana polityczna w układzie stosunków pomiędzy seniorem Krakowa iWładysławem Opolczykiem. Ze względu na to, że Ziemia Rybnicka była wpadowym terenem na Morawy, dyplomacja czeska podjęła zabiegi około zjednania dla swej polityki księcia opolskiego Władysława jak i o pozyskanie na sojusznika seniora krakowskiego. Idea sojuszu Polsko-Czeskiego nie powiodła się, albowiem Bolesław Wstydliwy okazał się wiernym sprzymierzeńcem Węgier.
W obliczu powstających antagonizmów i obozów politycznych niezdecydowana polityka Władysława Opolczyka ściąga przeciw niemu wrogów obozu Polsko-Węgierskiego. 13/ W takich okolicznościach dochodzi do przyśpieszenia budowy żarskiej warowni jako klucza drogi prowadzonej do Krakowa.
Żary w konflikcie czesko-węgierskim jako kresowy gród stają się centrem politycznych rozgrywek. W ostatecznej rozgrywce wojennej pomiędzy Ottokarem II a Stefanem V Węgierskim, rycerstwo polskie wsparte ruskimi posiłkami 14/, w dywersyjnej wyprawie na Śląsk, zniszczyło w roku 1271 wieś Sarisce 15/, której do tej pory nie zdołano zlokalizować.

11/ B. Włodarski. Polska i Czechy w drugiej połowie XIII w. i początkach XIV w. str. 27.
12/ Latopis hip. 820 - 825. Rocznik Kap. Krakowskiej Mon.Pol. II 805.
13/ B. Włodarski - Polska i Czechy w drugiej połowie XIII w. str. 37.
14/ Latopis po ipatskomu spisku p. 570
15/ Stenzel. Bisth. Urk. Nr 36.

W historiografii polskiej nie zwrócono dotąd uwagi na gród żarski, przez który prowadziła droga wpadowa tak do Opola jak i do Opawy i z tych względów sprawa lokalizacji wsi Sarisce napotykała na trudności. Ponieważ ten zagadkowy problem wiąże się z narodzinami warownego miasta, dlatego należy ostatecznie wyjaśnić sprawę indentyfikacji i lokalizacji wzmiankowanej wsi. 16/
W formie śmiałego przypuszczenia wyrażam twierdzenie, że pod nazwą sarisce kryła się nazwa wiejskiej osady Żar. Zatem twierdzeniem przemawia kierunek prowadzonej akcji wojennej w roku 1271 jak i wielkie pokrewieństwo nazwy Sari - Sarisce. Wyrażona indentyfikacji wsi Sarisce - jako Żary - znajduje również potwierdzenie w dokumentacji, pochodzącej z pierwszej połowy XIV w. Kazimierz Wielki, podejmując w roku 1345 sprawę rewindykacji Śląska, uderza na posiadłości Mikołaja opawsko-raciborskiego. Wyprawa wojenna została skierowana przez Ziemię Rybnicką, analogicznie do dywersyjnej wyprawy Bolesława Wstydliwego w roku 1271.
O szlaku wyprawy wojennej Kazimierza Wielkiego dowiadujemy się z kroniki raciborskiej 17/, która mówi, że król Polski posiłkowany węgierskimi wojskami, obległ w roku 1345 Żary i spalił wszystkie okoliczne wsie a równocześnie zburzył Pszczynę i Rybnik. Po pożodze wojennej w roku 1271 - Żary stały się w roku 1345 po raz drugi centrem obronnych walk - z tą różnicą, że już jako potężna warownia uniknęła niszczącego losu z roku 1271.

16/ W dotychczasowej historiografii Polski mylnie zindentyfikowano wieś Sarisce z Zarzyskiem - leżącym w księstwie wrosławskim. PAU. Historia Śląska - str. 262.

17/ Weltzel. Zeitschrift fur Gesch.Schles. tom IV str.115 - Item anne MCCCXLV rex Polonie vallavit Zar cum Ungaris et cremavit omne villas circum adiacentes et oppidum Plessen cum Reibnig similiter combussit.

A zatem wyrażona w dokumencie troskliwa przezorność nakazywała po wypadkach roku 1271 asekurację obronności kraju przed ewentualnymi agresjami - tym bardziej, że zbliżała się groźba ponownego konfliktu z seniorem Krakowa. W roku 1273 malkontenci krakowscy pod wodzą biskupa Pawła i możnego rodu Starzów wszczęli bunt, którego celem było powołanie na front krakowski księcia opolskiego, Władysława.[18] Sytuację tę wykorzystała dla swoich celów politycznych dyplomacja Przemyślidów, która nie mogąc sparaliżować aktywnej polityki Bolesława Wstydliwego po stronie Andegawenów, poparła krakowskich malkontentów w ich zamierzeniach.

Z powodu klęski Rokoszan, próba powołania księcia opolskiego na tron krakowski nie powiodła się, ale zamierzenia malkontentów krakowskich wpłynęły decydująco na przyśpieszenie budowy obronnego miasta. Świadczy o tym odbyta narada rycerstwa dworu opolskiego jak i jej postanowienia dotyczące przezornej polityki.

Wyszczególnienie w dokumentacji źródłowej zniszczonej wsi Sariscе w roku 1271, przez którą Bolesław Wstydliwy wkroczył na Śląsk celem sparaliżowania aktywnej działalności księcia Władysława po stronie Przemyślidy, dowodzi, **że osada żarska z racji strategicznego położenia musiała spełniać już w zaraniu średniowiecza rolę obronnego grodu**

Fakt ten naprowadza na ślad powstania obronnego miasta Żar. Otóż - książę opolski, Władysław, po zakończeniu działań wojennych w roku 1271, doceniając obronność starego grodu postanawia wynagrodzić mieszkańców zniszczonej osady nadanymi przywilejami, **które znalazły wyraz w typie nowo założonego miasta obronnego w roku 1272.**[19]

18/ Jan Długosz. Historia tom II str. 427.

19/ Na podstawie genezy obronnego miasta Żar została potwierdzona ta charakterystyczna okoliczność, że powstało ono na miejscu dawnego grodu.

Na tle politycznej ekspansji Przemyślidów, jak i zamierzeń powołania księcia opolskiego Władysława na tron krakowski, Ziemia Rybnicka była ośrodkiem ścierających się antagonizmów - i w takich okolicznościach zrodziła się na dworze raciborskim myśl zlokalizowania fortecy w dawnym grodzie żarskim. usytuowana twierdza żarska na strategicznym szlaku u wrót Bramy Morawskiej stawała się ważnym kluczem drogi do Krakowa, a zarazem była ona obronnym bastionem przed agresją czeską, jak - i - ostoją samodzielnej polityki Księstwa Opolskiego.

Nie ulega wątpliwości, że Władysław, książę Opola i Raciborza, stojąc u kolebki narddzin żarskiej fortecy miał przed oczyma - i splot ówczesnych wydarzeń politycznych, w zasięgu których była Ziemia Rybnicka - i potrzebę obronności kraju - i wzbogacenie księstwa pomnazaniem miast nowo ustrojowych - i ambicję przywdziania korony polskiej w Krakowie - i wreszcie troskę około pomnożenia dochodów skarbowych z handlowego środowiska. Suma tych wydarzeń zadecydowała o narodzinach obronnego miasta Żar.
Żarska forteca, położona na ważnym szlaku handlowym i strategicznym o znaczeniu międzynarodowym, stała się centrem żywiołowego życia i dlatego w dziejach Księstwa Opolsko-Raciborskiego średniowieczne Żary zajmowały czołowe miejsce w kluczowej pozycji obronnej, jak i w życiu polityczno - ekonomicznym.

Z biegiem wieków przeminął nimb bohaterskiej warowni, przeminęła także polityczna świetność średniowiecznych Żar, które na skutek licznych kataklizmów stanęły w dziejach nowożytnych w rzędzie małych, prowincjonalnych miast Śląska pod zniekształconą nazwą Żory koło Rybnika.
Zbliża się historyczna chwila dla miasta Żor - chwila, w której dziejowy zegar wybije godzinę 1972 r. jako datę jubileuszu

700-lecia egzystencji miasta Żor. Najwspanialszym hołdem i darem dla miasta - jubilata - będzie uwypuklenie jego życiorysu i dlatego Towarzystwo Miłośników Regionu Żorskiego w Żorach podejmuje starania około wydania historii miasta Żor, która odsłoni przeszłość z jego wspaniałymi i tragicznymi przejawami życia.

K R Y S Z T A F K I E W I C Z J ó z e f

Z ż y c i a c e c h u r z e ź n i k ó w żorskich.

Dość bogata dokumentacja historyczna stwierdza siłę rzemiosła żorskiego, którego początki tkwiły już w czasach wczesnego średniowiecza. Spośród rzemieślników, którzy zaspakajali pierwsze potrzeby mieszkańców średniowiecznych Żor, kroczyli w czołówce rzeźnicy - przed piekarzami i tkaczami. Ich pozycja gospodarczo-społeczna została udokumentowana w pierwszych dziesiątkach lat egzystencji miasta. Już w roku 1272, przy zakładaniu obronnego miasta Żor, została określona liczba poszczególnych rzemieślników, którzy mieli zapewnioną pracę. W ich gronie byli również rzeźnicy. Pierwsza wiadomość o jatkach masarskich w Żorach pochodzi z dnia 2 marca 1303 r. 1/. W tym roku dochody rzeźników były już tak znaczne, że książę raciborski, Przemysław, za zgodą swej żony, Konstancji, podarował klasztorowi cysterzów w Rudach - novem bancum carnificum id est novem macella in civitate nostra quae vulgariter S a r dicitur. 2/

1. Źródłowe wiadomości o jaktkach masarskich i rzeźnikach należą w Żorach do najwcześniejszych w stosunku do innych rzemiosł. Żory zajmują czwartą pozycję informacyjną w dokumentarnym rejestrze po Siewierzu z roku 1229, po Raciborzu w roku 1285 i po Mikołowie z roku 1287.
2/ W.Wattenbach, Codex Dipl.Sil.tom II,str.22 Klasztor w Rudach od księcia Przemysława otrzymał "9 jatek masarskich w naszym mieście, które powszechnie nazywa się Żary".

Czynsz z dziewięciu masarskich jatek w Żorach został przeznaczony na uposażenie klasztoru i wpływał wprost do kasy kościelnej. Świadkami aktu uposażenia byli: Pielgrzym, przeor dominikanów z Raciborza, Wielisław, Kasztelan pszczyński i Fryderyk, wójt żorski.

Nie był to faktyczny stan jatek żorskich, gdyż od chwili założenia miasta czynsz z jatek był zarezerwowany dla dziedzicznego wójta, czego dowodzi podpis złożony na dokumencie, mówiący nie tylko o jego wysokiej randze społecznej, ale także stwierdzający, że z tytułu nadań czynszowych osobiście nie ponosi żadnej straty.

Na przestrzeni średnich wieków ławy masarskie i inne były opodatkowane na rzecz książąt, którzy w celach dewocyjnych określone czynsze przeznaczali na kościelne instytucje. Z tych też względów córka księcia Przemysława, Eufemia, wstępując do klasztoru dominikanów w Raciborzu, wniosła dnia 23 grudnia 1317 r. jako wiano dochody z czterech ław rzeźnickich z miasta Żor [3]. Ławy te wykupiła ona z rąk klasztoru rudzkiego. Ponieważ z dziewięciu ław rzeźnickich nadanych przez księcia raciborskiego, pięć ław pozostawało nadal w rękach klasztoru, dlatego dokument imiennie wylicza wykupione ławy: unum Librich, aliud filius Martini, residua duo tenent Tile cognamente Heupt et Cunze de Helkyn. Jatki tych właścicieli były położone w rynku na prawo od książęcego dworu. [4]. Drugie opodatkowanie na rzecz klasztoru dominikańskiego w Raciborzu pochodzi z roku 1358. Eufemia jako ksieni klasztoru, zapisała w testamencie dnia 8 grudnia czynsz w naturze z dziesięciu jatek masarskich po 4,5 kg łoju od każdej ławy, płatne każdego roku w dzień św. Marcina. [5]

3/ W.Wattenbach.Codex Dipl.Sil. tom II str. 28-30.

4/ Dokument z roku 1317 zasługuje na uwagę z powodu dość dokładnego zlokalizowania jatek, jak i z wymienienia właścicieli czterech ław masarskich. Jedną posiadał Librich, drugą syn Marcina, a dwie następne - Kilo nazwany "Heupt" i Kunze z Helkyn.

5/ W.Wattenbach. Codex Dipl.Sil.T.II str. 157-159. Jeden Kamień na Śląsku miał 24 funty, które równały się 8,5 kg, a zatem uiszczany czynsz w naturze z 10 jatek rzeźnickich dla klasztoru wynosił w roku 1358 - 382,5 kg łoju.

Nie wiadomo jak wysoki był roczny czynsz z jatek masarskich w Żorach. Drogą analogiczną można ustalić hipotycznie, że wynosił on 6 kamieni rocznie, tyle bowiem wynosił w roku 1271 w Opolu. Cena jatki natomiast zamykała się w ramach 10 grzywien groszy praskich. Jeżeli przyjmiemy, że czynsz roczny wynosił 6 kamieni łoju, to różnica czynszowa w wysokości 1,5 kamienia łoju była przeznaczona dla księcia czy też wójta, względnie mogła być oddana osobom trzecim. Wysokość składanych opłat czynszowych dowodzi, że dochody z jatek masarskich w XIV w. musiały być dość poważne.

Pokaźna ilość jatek żorskich wskazuje na wielką podaż mięsa, która wynikała z wielkiego skupienia ludności osiadłej w obrębie murów miasta.[6/]

W takich okolicznościach zachodziła potrzeba ujęcia w karby ścisłej organizacji życia rzemieślniczego. Znalazły one wyraz w statutach cechowych. Dokumentacja z pierwszej połowy XIV w. dowodzi, że zrzeszenie rzeźników żorskich ma stare tradycje w stosunku do spisanego dopiero statutu w roku 1585.

Spisane prawa i obowiązki mistrzów rzeźnickich w Żorach wzorowały się na statucie rzeźników raciborskich z roku 1568 [7/].

Normowały one społeczno-obyczajowe oblicze cechu, obrazując jego życie na odcinku szkolenia kadr zawodowych, jak i jego organizacyjnych zjawisk w życiu czeladniczym i mistrzowskim.

Statut rzeźnicki postanawiał, że zapisu ucznia na naukę można było dokonać tylko raz w roku i to w środę przed świętami Wielkiej Nocy.

6/ Podaż towaru mięsnego odbywała się na targowiskach w rynku w t.zw. jatkach rzeźnickich. Jatki były oddzielnymi drewnianymi kramami. We frontowej ścianie było wejście oraz okno o dwóch skrzydłach, z których jedno podnoszono w górę, a drugie ustawiano poziomo, by stanowiło rodzaj lady do sprzedaży towarów.

7/ A. Weltzel. Geschichte der Stadt Ratibor. str. 254.

Uczeń musiał pochodzić ze stanu mieszczańskiego oraz przedłożyć przy zapisie list "od urodzenia", z którego wynikało, że pochodzi z prawego łoża małżeńskiego i że nie był poddany pana. Syn chłopski, ubiegający się o naukę rzemiosła, był obowiązany przedłożyć dodatkowe świadectwo wykupienia się od powinności pańszczyźnianej. Umowę spisywano zwykle po sześciotygodniowym czasie próby. Po przyjęciu do terminu uczeń musiał uiścić taksę w wysokości pół kg wosku oraz zakupić pewną ilość piwa.
Nauka, za którą płacono mistrzowi 3 talary, trwała 3 lata. Jeśli uczeń terminował "za pługę", nauka była bezpłatna, ale trwała ponad 3 lata i wówczas uczeń był zobowiązany do wykonywania dodatkowych czynności domowych, poza godzinami nauki. Dbano również o higienę i wygląd zewnętrzny, dlatego uczeń musiał kąpać się każdego tygodnia w łaźni miejskiej oraz nie wyło mu wolno pokazywać się na ulicy "z gołymi łydkami" /boso/. Czas nauki był zależny także od zamożności rodziców ucznia, gdyż przy dokonaniu większych opłat było można wyuczyć się zawodu nawet w ciągu jednego roku.
Nad przyjętym uczniem mistrz miał prawa ojcowskie, dbał o jego wychowanie oraz dostarczał mu mieszkanie i wyżywienie. Po ukończeniu terminowej nauki następowało przez cech wyzwolenie ucznia na czeladnika. Celem wydoskonalenia zawodu młody czeladnik obowiązany był do jednorocznej wędrówki po innych miastach. Wędrujących czeladników obowiązywał zakaz "odbywania szynku", dlatego przybywający do Żor czeladnik zgłaszał się w czeladniczej gospodzie, w której był nadzór "ojca gospody".

Po wyzwoleniu uczeń otrzymywał książeczkę czeladnika, w której notowane jego odbyte prace i pobyt w innych miastach. Im więcej było pieczątek z ostronnych miast, tym cenniejszym był ów pracownik. Nie wszyscy czeladnicy wracali z wędrówki do Żor. Niektórzy osiedlali się w innych miastach i nabywali tam jatkę rzeźnicką poprzez ożenek z wdową po zmarłym mistrzu.

Wtedy opłata czeladnika za przyjęcie do cechu była o połowę niższa. Czeladnik jako rzemieślnik o pełnych kwalifikacjach zawodowych stanowił główną siłę roboczą. Pracował on za wynagrodzeniem na rachunek mistrza - musiał jednak przestrzegać dwutygodniowego wypowiedzenia pracy przed zbliżającymi się świętami względnie targami.
Czeladnik, chcąc zostać mistrzem, musiał wykazać się sztuką mistrzowską, dokonać należnej wpłaty do cechowej kasy, nabyć prawa obywatelskwa miasta i w ciągu jednego roku ożenić się. Nowo przyjęty czeladnik do cechu spełniał funkcję młodego mistrza. Młodsi, usługiwali starszym mistrzom do stołu, czuwali nad przestrzeganiem obowiązku terminującego ucznia, wykonywali zlecenia w interesie cechu oraz stali do dyspozycji burmistrza celem utrzymania porządku w mieście. Funkcję pełnili tak długo, dopóki ich stanowiska nie przejęli nowi mistrzowie.
Uroczyste przyjęcie mistrza do cechu kończyło się zawsze tradycyjną "swaczyną"[8]. Zygmunt Hanusek starając się w roku 1715 o przyjęcie do cechu - w miejsce pracy mistrzowskiej zapłacił 10 talarów, uiścił dp kasy cechu 1 funt wosku, dostarczył beczkę piwa za 6 talarów i 9 groszy oraz ugościł mistrzów "swaczyną", która kosztowała 5 talarów i 27 groszy[9]. Tylko posiadanie jatki masarskiej uprawniało mistrza do wykonywania zawodu rzeźnickiego.

Szczytem hierarchii cechowej była godność starszego cechmistrza, który wykonywał zawodową jurysdykcję. Wdowa po zmarłym mistrzu mogła nadal prowadzić jatkę, ale przy zakupie mięsa musiała jej służyć radą jeden z mistrzów.
W dni świąteczne nie wolno było dokonywać uboju zwierząt poza wypadkami braku mięsa na stypę pogrzebową lub wesela.

8/ Ucztę w przyjmowaniu czeladnika do cechu nazywano "swaczyną". Była to biesiada swaków. Słowo swak pozostaje w związku z wyrazem swojak, a zatem swaczyna miała charakter rodzinnej uczty. Wyraz ten zachował się do dzisiaj na Śląsku jako określenie podwieczorku.

9/ A. Weltzel. Geschichte der Stadt Sohrau str. 608.

.Nie sprzedane mięso do soboty wieczora - cechmistrz odsyłał do przytułku starców.
Cech stał również na straży honoru zawodowego i pozbywał prawa wykonywania zawodu tych członków cechu, którzy zabili psa, lisa lub wilka.
Zebrania braci rzeźników, podobnie jak i innych zawodów, nie odbywały się bez kłótni, dlatego za wykroczenia była wyznaczona statutem pieniężna kara. I tak w roku 1660 Krzysztof Witek za zakłócenie pokoju i obrazę mistrzów rzeźnickich Andrzeja Tyrtanię i Macieja Popka musiał przeprosić cech oraz zapłacić do lady za karę 1 markę i funt wosku.
Cech rzeźnicki w Żorach jako instytucja publiczno-prawna posiadał pieczęć cechową zaopatrzoną w godło zawodowe, które uwidoczniało topór rzeźniczy w łapach zwierzęcia, skierowany ostrzem do jego łba oraz nazwę cechu z napisem w otoku: M A S A R S K O P I E C E T - Ż A R U W . / Masarska pieczęć miasta Żarów/ [10].
Duże skupienie rzemiosła w żorskim środowisku wywierało decydujący wpływ na zawodową strukturę obywatelstwa miasta oraz rozwój jego gospodarki. W zawodowym życiu rzeźnicki cech normował produkcję towarową, mając na uwadze nie tylko własne korzyści, ale także dobro klienta. Społeczna ranga rzeźników wypływała z wielkiej podaży mięsa jak i ze składanych opłat czynszowych na rzecz instytucji świeckich i kościelnych. O dochodowości rzeźników zorskich mówi znaczne spożycie mięsa, które w roku 1784 przy 1718 mieszkańcach wynosiło 90 sztuk bydła, 312 świń, 205 cieląt i 256 baranów.[11]. Ekonomiczna pozycja cechu rzeźnickiego tkwiła zatem w jego dochodowości z jatek masarskich.
Od początku XIV w. aż do końca pierwszej połowy XIX w. pracowało w Żorach od 9 - 32 mistrzów rzeźnickich. Liczba mistrzów rzeźnickich wzrasta dopiero w drugiej połowie XIX w., kiedy nie obowiązywały już przepisy cechowe. Stan liczebny rzeźników w poszczególnych latach wynosił:

10/ Średniowieczna pieczęć cechu rzeźniczeg o znajduje się w Muzeum Ziemi Rybnickiej.

11/ Zimmermann. Reschreibung won Schlesien T.III str. 156.

w roku	było rzemieślników	w roku	było rzemieślników
1303	9	1814	14
1338	10	1839	12
1354	12	1842	13
1589	10	1845	21
1750	12	1855	17
1784	10	1860	21
1811	10	1874	32

Tylko lata 1750 i 1811 zachowały pełne imienne wykazy mistrzów rzeźnickich w Żorach. Według urbarza z roku 1750 cech liczył 18 rodzin rzeźnickich w składzie 78 osób - w tym 35 mężczyzn i 45 kobiet.
W historii miasta Żor cech rzeźnicki z powodu znacznej liczebności członków zyskał przewagę i znacznie nad pokrewnymi cechami. Przewaga ta zaznaczyła się w zawodowej strukturze ludności, jak i w przodującej randze społecznej. Po śmierci księcia Jana Dobrego księstwo opolsko-raciborskie przeszło w roku 1532 w posiadanie króla czeskiego, będącego zarazem cesarzem niemieckim. Wówczas Habsburgowie dla zasilenia własnego skarbu - za złożoną jednorazową wysoką opłatą oddawali swoje zwierzchnicze prawa do miast śląskich w ręce możnych magnatów. W ten sposób Rybnik z 22 wioskami wszedł w posiadanie magnata czeskiego.Lobkowitza za cenę 32000 talarów. Żory nie chcąc popaść w zależność feudalną wykupiły w roku 1630 dla siebie prawa samorządowe od cesarza Rudolfa II za cenę 6.501 talarów i dodatkową roczną daninę 20 talarów [12]. Zarząd miasta nie dysponował tak wysoką kwotą, wobec tego rzemieślnicy pieniężnym wkładem dali dowód społecznej dojrzałości. Zapewne - w tej akcji społecznej przodowali rzeźnicy żorscy, skoro w 139 lat później wspomnieli o tym fakcie we wniesionej skardze do cesarza.

12/ A. Weltzel. Geschichte der Stadt Sohrau str. 94.

Wniesiona skarga w roku 1733 na wielkie obciążenia ze strony królewskiego miasta Żor odniosła skutek, gdyż opłaty za wykonywanie zawodów obniżono do 12 groszy i 1,5 kamienia łoju. W tym samym roku cesarz zatwierdził zmianę statutu cechu, która gwarantowała rzeźnikom żorskim prawo mili [13]. Ten nowy przywilej zdławił konkurencję wiejskich rzeźników, którzy już od początku XV w. znacznie nadwyrężali dochody żorskich rzeźników.

Kiedy po wojennych klęskach - wzrosław w roku 1630 sytuacja gospodarcza miasta, wtedy rzeźnicy złożyli w zarządzie miejskim 380 talarów na wybudowanie 20 jatek masarskich obok ratusza [14]. Magistrat wyraził na to zgodę pod warunkiem, że rzeźnicy będą składali każdego roku 30 kamieni łoju oraz będą uiszczać dodatkową opłatę za dokonywany ubój w sobotę - a to od krowy i świni 3 grosze a od cielęcia 4 halerze.

Za te opłaty zarząd miejski zagwarantował rzeźnikom wyłączność zaopatrywania mieszkańców miasta w mięso. W związku z tą gwarancją mięso z uboju wiejskiego, ukradkiem sprowadzane do miasta, ulegało konfiskacie z przeznaczeniem dla przytułku starców. W wypadkach nie dostarczenia mięsa dla ludności przez przeźników, względnie za dokonywanie nadużyć przy sprzedaży, rzeźnicy podlegali karze orzekającej przez magistrat miasta.

Celem zapewnienia nie przerwanego zaopatrzenia w mięso, rzeźnicy trzymali u siebie zapasowe zwierzęta, które w okresach większego popytu prowadzili na rzeź. W czasie pożaru 1807 roku spłonęły wszystkie ławy przylegające do ściany ratuszą i wtedy dla zapewnienia dochodów wybudowano rzeźnikom nowe jatki za rocznym czynszym 1,5 talara, przy ul. równolegle biegnącej do wschodniej pierzei rynku [15]

13/ A. Weltzel. Geschichte der Stadt Sohrau str. 609

14/ A. Weltzel. Geschichte der Stadt Sohrau str. 607

15/ Ponieważ ulica ta pozostaje bez nazwy, dlatego TMRŻ proponuje nadać jej nazwę jednej z lokalnych bihaterów zamęczonych w hitlerowskich obozach zagłady.

Zachodzące zmiany społeczno-gospodarcze znoszą w roku 1811 system przymusu cechowego. Od tej chwili nastała wolność wykonywania zawodu za wykupieniem karty rzemieślniczej. Zniesiony monopolowy przywilej rzemieślników grzebie średniowieczną organizację cechową. Fakt ten powoduje tarcia między władzami administracyjnymi a cechami. W Żorach uwideczniały się one najbardziej w roku 1814, kiedy na 14 czynnych rzeźników 9 nie chciało zrezygnować z dawnych przywilejów cechowych. Od połowy XIX w. żorscy rzeźnicy zaczęli organizować czynności zawodowe już na nowych zarządzeniach administracyjnych w oparciu o samodzielność zawodową.

K O M U N I K A T Y

1/ W I półroczu 1968 r. zostaną zorganizowane 2 wystawy w Miejskim Domu Kultury w Żorach - wystawa pamiątek miasta Żor i wystawa dokumentu rzemiosła żorskiego.

2/ W czasie robót kanalizacyjnych przy ul. Rybnickiej w miesiącu listopadzie ubiegłego roku został znaleziony akt erekcyjny, budowy remizy straży pożarnej w roku 1886.

3/ Na podstawie istniejących metrykalnych ksiąg odnaleziono na starym cmentarzu grób artysty malarza i piewcy ludu śląskiego z okresu zaboru pruskiego, zmarłego w roku 1911.

4/ W roku bieżącym dobiegnie końca zabudowa rynku żorskiego po zniszczeniach II wojny światowej.

S P I S T R E S C I

1/ W 23 Rocznicę Walk o Wyzwolenie miasta Żor

2/ Ze wstępnej działalności TMRŻ

3/ Imienny wykaz członków TMRŻ

4/ Narodziny obronnego miasta Żor

5/ Z życia Cechu rzeźników żorskich

6/ Komunikaty

RZPW zl. 164/68/200 egz./ Kz-27